

(II Romanista - P.Torri) Faza pierwsza (teraz): Smalling, Mkhitaryan, Pedro. Faza druga (sierpień-wrzesień): zastępca Dzeko, boczny obrońca. Faza pierwsza i druga (jak zawsze): sprzedaże, z mottem niech żyją zyski kapitałowe, gdyż są konieczne by przynajmniej po trosze naprawić stan bilansu, który nie napawa na pewno optymizmem. To szeroka synteza planów transferowych Romy, których głównym celem jest próba zbudowania drużyny na Ligę Mistrzów, redukcji wynagrodzeń, zrealizowania między 70 a 100 mln euro zysków kapitałowych, zrealizowania bilansu między kupnem a sprzedażą podobnego do zysku kapitałowego.

Faza I

Czy za tymi celami będzie podążał Gianluca Petrachi, dosyć trudno to sobie w tej chwili wyobrazić, ale ktokolwiek to będzie (Fienga, Baldini, ewentualnie promowany De Sanctis lub wszyscy trzej razem), będzie musiał liczyć się z liczbami, które wyostały się ostatnio poza kontrolę, a jeszcze bardziej po trusnami wywołanym pandemią. Jeśli wierzyć wielu źródłom transferowym, jeśli chodzi o transfery "in", jesteśmy w dobrym punkcie. Czyli Pedro powiedział "tak"; z Arsenalem, dzięki Mino Raioli, jesteśmy w dobrym punkcie, gdyż ja daję tobie Kluiverta (35-40 mln euro), ty dajesz mi Mkhitaryana (15-20 mln euro); Smalling jest coraz bliżej zatwierdzenia w barwach Giallorossich. I nowość jest właśnie w doniesieniach, które przychodzą z Anglii odnośnie przyszłości angielskiego defensora, który przybył w zeszłym lecie do Trigorii na wypożyczenie za 3 mln euro. Nowości, które wyływają z Romy są takie, że ta jest coraz bardziej zdecydowana do zadowolenia swojego trenera, który zażądał głośno zatwierdzenia Smallinga, wyznaczając Anglika na naturalnego lidera defensywy Giallorossich.

W ostatnich dniach doszło do znaczących kroków naprzód w negocjacjach z Manchesterem United. Roma naciska na rozwiązanie, które przewiduje odnowienie wypożyczenia z przymusem wykupu za jeden lub dwa sezony, z płatnością za wypożyczenie podobną jak dwanaście miesięcy temu (3 mln euro) plus wykupem za 12-13 mln, płatnym w trzech ratach. Angielski klub chciałby zmniejszyć ilość rat i czas zapłaty, ale w tym punkcie negocjacji nie to może doprowadzić do zerwania transakcji. Zwłaszcza dlatego, że gracz wyraził się jasno w stronę United, że chce zostać w Romie, w przeciwnym razie wróci do Manchesteru, aby wypełnić dwa lata umowy na ponad 8 mln euro brutto za sezon. Giallorossi woleliby wypożyczenia na 24 miesiące, ale to wiązałoby się z dodatkowym problemem czyli przedłużeniem kontraktu Anglika z United. Zatem prawdopodobnym jest, że optować się będzie za wypożyczeniem na kolejny sezon, rozwiązaniem, które pogodziłoby wszystkich, razem z radością małżonki Smallinga, która jest największym sponsorem wyboru Romy. Na takich warunkach interes może się zamknąć nawet w najbliższych dniach. Tak jak i ten z Mkhitaryanem, ze sprzedażą Kluiverta do Arsenalu, co może zagwarantować Romie zysk kapitałowy na ponad 20 mln euro.

Na zamknięciu jest też transfer Pedro, który powiedział "tak" dwuletniemu kontraktowi z opcją na kolejny, z zarobkami na około 3 mln euro netto za rok. Należy pamiętać, że w przypadku wszystkich trzech operacji, zarobki tych piłkarzy zostaną obłożone podatkiem 30 procentowym w związku z wprowadzonym rok temu dekretem rozwojowym, który wprowadził szereg ulg podatkowych dla tych, którzy przybywają pracować do naszego kraju i zostają przez co najmniej dwa lata. Tak byłoby w przypadku Smallinga, Mkhitaryana i również Pedro w dwuletniej umowie (jeśli pobierze z kasy Romy 3 mln euro, brutto będzie kosztował rocznie 4 mln, a więc mniej niż kosztuje Kluivert).

Faza II

Wejście w życie w połowie sierpnia i z punktu widzenia zakupów, niezależnie od sprzedaży, które będą, przewiduje przybycie zmiennika dla Dzeko i bocznego obrońcy, czego żąda Fonseca. W tym sensie trzeba zarejestrować nowość. Czyli, że w ostatnich dniach Romie został zaoferowany darmowy gracz. Chodzi o Layvina Kurzawę, 28-latkę, któremu wygasa umowa w PSG, które zapłaciło w tamtym czasie za niego Monaco fortunę (25 mln euro). Roma, na ten moment, szuka jednak prawego obrońcy, a Kurza zajmuje miejsce na lewej stronie, poza tym w ostatnich sezonach miał pewne problemy z regularną grą w PSG. Transakcja może dojść do skutku gdyby Roma zamknęła wymianę transferową, która przewiduje odejście Spinazzoli. Taka wymiana jest na ten moment dosyć trudna, chyba, że wrócą normalne kontakty z Interem, z którym mogłoby dojść do wymiany z Pinamontim w Trigorii (obecnie w Genoi) do roli zastępcy Dzeko. To zbyt przedwczesne rozważania, na fazę drugą jest dużo czasu by się zastanowić i wybrać. Z czy, co bardziej prawdopodobne, bez Petrachiego.

Autor: abruzzo